

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 lipca 2021 r.,
skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonego **A. D.** ,
na wyrok Sądu Okręgowego w G.
z dnia 23 lutego 2021 r., sygn. akt VI Ka (...),
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 29 września 2020 r., sygn. akt III K (...) i przekazujący sprawę do
ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. obciążyć oskarżonego A. D. kosztami postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 29 września 2020 r., sygn. III K (...), A. D. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k.

W następstwie rozpoznania apelacji prokuratora, wyrokiem z dnia 23 lutego 2021 r., sygn. VI Ka (...), Sąd Okręgowy w G. uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd II instancji zwrócił uwagę na fakt, że zaskarżony wyrok zapadł w następstwie ponownego rozpoznania sprawy po uchyleniu wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 6 listopada 2018r., sygn. VI Ka (...), pierwszego wyroku, na mocy którego A. D. został skazany za zarzucony mu

czyn. Sąd odwoławczy w pisemnych motywach orzeczenia zawarł wówczas wskazania co do ponownego postępowania, które wymagało ponowienia przewodu sądowego, w tym szerokiego uzupełnienia postępowania dowodowego. Podyktowane było to faktem, że oskarżony nie został przesłuchany w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, lecz dopiero w toku rozprawy apelacyjnej, na której złożył obszerne wyjaśnienia, ujawniając nowe okoliczności sprawy. Implikowały one konieczność weryfikacji przedstawionej wersji, zgodnie z którą nie doszło do oszustwa, lecz nieporozumienia, gdyż oskarżony miał dla J. K. upatrzone, a nawet zakupione pojazdy, z których ten z różnych powodów jednak rezygnował. Temu celowi służyć miało przesłuchanie świadków, mogących mieć w tej materii stosowną wiedzę oraz zabezpieczenie dokumentacji. Zachodziła również potrzeba wyjaśnienia rozbieżności w relacjach oskarżonego i pokrzywdzonego w zakresie wysokości przekazywanych sum pieniężnych oraz ich przeznaczenia, stwarzająca konieczność ponownego ich przesłuchania. Dla wszechstronnego wyjaśnienia tych wszystkich rozbieżności Sąd I instancji, zgodnie z treścią art. 442 § 3 k.p.k., zobligowany był do realizacji sformułowanych zaleceń, z czego się nie wywiązał, dopuszczając się tym samym obrazy powyższego przepisu. Sąd II instancji podniósł, że w sytuacji, w której sąd odwoławczy dostrzega konieczność spowodowania stawienia oskarżonego na rozprawę, jego obecność w toku ponownego rozpoznania sprawy uznać trzeba za obowiązkową i wezwać go na termin rozprawy (art. 374 § 1 *in fine* k.p.k.). Tymczasem Sąd I instancji zrezygnował z przesłuchania oskarżonego. Zaniechał również przesłuchania wskazanych przez Sąd odwoławczy świadków. Przesłuchał wprawdzie pokrzywdzonego, czyniąc to jednak pobieżnie i nie dążąc do wyjaśnienia rozbieżności w jego relacjach, do czego obligowała treść art. 391 § 3 k.p.k. w zw. z art. 389 § 2 k.p.k. oraz wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 391 § 1 k.p.k. nie odczytał mu poprzednio złożonych zeznań, mimo odmiennej ich treści w ponowionym procesie. Powyższe uchybienia skutkowały uznaniem, że ocena materiału dowodowego dokonana została z naruszeniem reguł swobodnego uznania sędziowskiego (art. 7 k.p.k.), a ponowne postępowanie nie spełniało standardu rzetelności, powodując konieczność ponowienia przewodu sądowego w rozumieniu art. 437 § 2 k.p.k.

Na powyższy wyrok skargę w trybie art. 539a § 1 k.p.k. złożył obrońca oskarżonego, zarzucając naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia o charakterze kasatoryjnym i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pomimo braku podstawy prawnej do podjęcia takiego rozstrzygnięcia wobec faktu, że wytknięte przez Sąd odwoławczy uchybienia procesowe nie miały istotnego wpływu na treść wyroku, a w niniejszej sprawie nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości.

W konsekwencji autor skargi wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o uznanie jej oczywistej bezzasadności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała bezzasadna. Prócz zawarcia w niej teoretycznych wywodów i cytowanego orzecznictwa, odnoszącego się do wykładni art. 442 § 3 k.p.k., która jednak nie była w niniejszej sprawie kontestowana, skarżący nie dowiódł, na czym miałyby *in casu* polegać zarzucone naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. Wskazał na wstępie, że dostrzeżone przez Sąd odwoławczy uchybienia pozostawały bez istotnego wpływu na treść wyroku, z czym nie można się zgodzić. W realiach niniejszej sprawy Sąd I instancji w sposób rażący zignorował wskazania Sądu odwoławczego co do dalszego postępowania, dopuszczając się obrazy art. 442 § 3 k.p.k., a w konsekwencji także naruszenia szeregu innych przepisów postępowania. Oddziaływało to na oczywistą nierzetelność całego procesu. W świetle tego twierdzenie skarżącego, że dostrzeżone uchybienia nie miały wpływu na treść orzeczenia, uznać należało za chybione. Mankamenty, które zostały uwypuklone w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w G., determinujące konieczność ponowienia przewodu przed Sądem I instancji, wiązały się nie tylko z samą potrzebą uzupełnienia i ponownej oceny materiału dowodowego wobec wystąpienia w nim zasadniczych sprzeczności, ale także z innymi zaniechaniami, naruszającymi przepisy regulujące przebieg rozprawy głównej. Wbrew twierdzeniu skarżącego, ich ranga i skala powodowały, że nie pozostawały irrelevanentne dla treści wyroku.

Odnosząc się do podkreślonego przez skarżącego orzeczenia Sądu Najwyższego wydanego w sprawie II KK 224/08, trzeba wskazać, że z cytowanym poglądem w pełni należy się zgodzić, jednakże trudno dociec celowości powołania tego judykatu w rozpoznawanej skardze. Z pewnością nie wspierał on sformułowanego zarzutu, gdyż nie wystąpiła tego rodzaju sytuacja, w której Sąd odwoławczy - formułując zalecenia w trybie art. 442 § 3 k.p.k. - czyniłby to w sposób narzucający określoną ocenę materiału dowodowego. Co więcej, pisemne motywy wyroku dowodzą, że materiał dowodowy nie został poddany merytorycznej ocenie, a w odniesieniu do apelacyjnego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy zastosował przepis art. 436 k.p.k., ograniczając swoje rozważania jedynie do stwierdzonych naruszeń. Już bowiem ich wystąpienie zaważyło na konieczności uchylenia kontrolowanego wyroku.

W przedstawionych realiach pogląd wyrażony w *petitum* skargi (pozostający w opozycji do stanowiska wyrażonego dwukrotnie przez Sąd II instancji, że nie zachodzi w niniejszej sprawie potrzeba ponowienia całości przewodu sądowego) uznać należało za czysto polemiczny.

Poza materiał niniejszego postępowania pozostawała natomiast argumentacja dotycząca istoty sprawy. Przedmiotem kognicji w postępowaniu skargowym jest kwestia badania podstaw określonych w art. 539a § 3 k.p.k., nie zaś instancyjna ocena sprawy.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono zatem jak w sentencji postanowienia.